

Karolina Stremska

Osiemdziesiąt lat temu

Palestra 49/3-4(555-556), 71-75

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Osiemdziesiąt lat temu

KURJER WARSZAWSKI

Dnia 19 kwietnia 1924 roku Nr 110

Wiadomości bieżące.

Rada adwokacka. Na pierwszym plenarnem posiedzeniu rady adwokackiej powołano do prezydium rady pp.: na dziekana rady adw. Antoniego Jurkowskiego, na wicedziekana adw. Zygmunta Sokołowskiego, na sekretarza adw. Stanisława Janczewskiego, na skarbnika adw. Hermana Eberhardta, na bibliotekarza adw. Jana Fidlera.

Dnia 27 kwietnia 1924 roku Nr 118

Z naczelnej rady adwokackiej. Nowy skład naczelnej rady adwokackiej ukonstytuował się w sposób następujący: na prezesa powołano p. Cezarego Ponikowskiego, na wiceprezesa p. Leonarda Tallen-Wilczewskiego, na skarbnika p. Jana Nowodworskiego, na sekretarza p. Antoniego Boguckiego.

Do senatu do spraw dyscyplinarnych wybrano pp.: Zygmunta Rymowicza, Jana Nowodworskiego, Bolesława Hanusowskiego (Łomża), Stanisława Szczepańskiego, Stefana Chomiczewskiego i Henryka Cederbauma.

Wreszcie do sądu dyscyplinarnego drugiej instancji powołano pp.: Stefana Chomiczewskiego, Jana Nowodworskiego, Stanisława Szczepańskiego, Henryka Sumowskiego (Lublin), Bronisława Krzyżanowskiego (Łuck), Henryka Ceberbauma i Karola Kozłowskiego.

Dnia 31 marca 1924 roku Nr 122

Z sądów. O nieposzanowaniu władz.

Przed sądem okręgowym w Warszawie stanął redaktor tygodnika *Słowo robotnicze*, Waclaw Naubauer, pod zarzutem, że w jednym z ostatnich numerów tego tygodnika dopuścił się nieposzanowania władzy przez umieszczenie artykułu, dotyczącego b. rządu większości polskiej. Inkryminowany artykuł nazywał rząd ten, między innymi, rządem „paskarskim”.

Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Krasowskiego i przy udziale sędziów Chyczewskiego i Posemkiewicza wydał wyrok, skazujący Naubauera z art.

154 cz. 2 kod. kar. na sześć tygodni więzienia; poza tem, mając na uwadze, że *Słowo robotnicze* karane było poprzednio za akcję przeciwpaiństwową, sąd nakazał zamknięcie tego wydawnictwa.

Dnia 5 kwietnia 1924 roku Nr 96

Obrazki sądowe.

Gazeta sądowa rozpoczęła druk artykułów p. Cezarego Ponikowskiego p. t. „Ze wspomnień o adwokaturze”. Wielce szanowny autor, stale obierany przez ogół kolegów na prezesa naczelnej rady adwokackiej, widzi w adwokaturze rodzaj kapłaństwa. „Z powołania swego i wobec stanowiska, jakie zajmuje, adwokat winien być stróżem prawa i zasad sprawiedliwości i słuszności – pisze p. Ponikowski we wstępie – obowiązany jest do utrwalania zasad etycznych i winien stać zawsze na straży godności swego zawodu”.

I jako takiego, który najbardziej zbliżył się do tego ideału, rzuca na papier sylwetkę ś. p. Henryka Krajewskiego mecenasa i dyrektora spraw zagranicznych za dyktatury Traugutta. Potężna ta postać, aureolą legendy opromieniona, a dostojnym czcigodnego prezesa wywołana zakłębieniem, staje jak żywa w pamięci tych, którzy mieli szczęście znać Krajewskiego i podziwiać niezłomny hart duszy wielokrotnego męczennika sprawy narodowej.

Czytamy te wspomnienia wszyscy: my starzy, ażeby utrwalić się w wierze, w młodzi, ażeby przez ciemne trudnego zawodu kroczyć nieustraszenie ku światłu, prawdzie i dobru.

Dnia 15 kwietnia 1924 roku Nr 106

Wiadomości bieżące. Most Poniatowskiego.

Praca w r. b. ograniczy się z powodu braku funduszków do postawienia jednego przęsła, reszta zaś robót odłożona będzie do lat następnych. Ukończenie robót zależne jest wyłącznie od uzyskania odpowiednich funduszków.

Otwarcie mostu projektowane było poprzednio w ciągu r. b., później odłożono je do 1925 r., obecnie zaś trudno ustalić przypuszczalny termin oddania mostu do użytku publicznego.

GAZETA SĄDOWA WARSZAWSKA

Warszawa, 1 marca 1924 Nr 9

Różne wiadomości.

W Warszawie powstał oddział „International law association”, będący stowarzyszeniem prywatnym. Odosobnienie dotychczasowe Polski od współpracy w zagadnieniach prawa międzynarodowego niewątpliwie się skończy a członkowie oddziału warszawskiego tego stowarzyszenia będą mogli oddać znaczne usługi sprawie polskiej już na najbliższym kongresie stow. prawa międzynarodowego, wyznaczonego na wrzesień w Sztokholmie. Na kongresie tym będą omawiane sprawy mniejszości narodowych i sądownictwa międzynarodowego.

Warszawa, 8 marca 1924 r. Nr 10

Różne wiadomości.

Nadesłano nam pierwszy zeszyt nowego miesięcznika „Palestra” wydawanego pod redakcją p. Stanisława Cara, adwokata, nakładem księgarni F. Hoesicka. Czasopismo ma być organem adwokatury stołecznej, a poświęcone będzie zagadnieniom prawnym i korporacyjno-zawodowym. Zamiast prospektu redaktor zamieścił artykuł wstępny p. t. „Nasze zadania i program”, w którym autor zaznacza, że adwokatura nie zajmuje w odrodzonej Ojczyźnie takiego stanowiska, jakie jej się należy. To też „Palestra” pragnie przyczynić się w tej mierze do nadania stanowi obrończemu wewnętrznej spoistości i przysporzyć mu blasku i powagi nazewnątrz wobec współobywateli, władz publicznych i magistratury sądowej. Tym dążeniom nowego organu należy przyklasnąć. W omawianym zeszycie spotykamy artykuły adwokatów: pp. Domańskiego, Zyg. Sokołowskiego, Szumańskiego, Chmurskiego i Litauera. Z nich głosy pierwszych trzech autorów dotyczą bezpośrednio adwokatury a artykuły pp. Chmurskiego i Litauera mają za przedmiot kwestje prawne ogólne. (...) Nowemu piśmie prawniczemu życzymy przedewszystkiem wytrwania na trudnym stanowisku; nie godzi się zaś wątpić, że energia członków redakcji potrafi prostać nakreślonym przez nich zadaniom.

Jedną z głównych trosk Rady Adwokackiej w Warszawie od pierwszej chwili pozyskania przez Palestrę ustroju autonomicznego było ułożenie możliwie harmonijnego współżycia między adwokaturą a stanem sędziowskim. Rada Adwokacka szeregiem swych zarządzeń dowiodła, jak dalece zależy jej na wytworzeniu atmosfery wzajemnego zaufania i poszanowania, a to w imię powagi wymiaru sprawiedliwości. Wyroki Sądu Dyscyplinarnego surowo karcily wszelkie wykroczenia członków korporacji przeciwko temu nakazowi. Niestety to stanowisko Rady Adwokackiej nie zawsze znajdowało oddźwięk w sferach magistratury sądowej, przedewszystkim na niższych jej szczeblach. (...) Adwokaci, którzy stają w tych Wydziałach, nie wyłączając najpoważniejszych wiekiem i stanowiskiem, narażeni są na różne przycinki i opryskliwe uwagi, niekiedy podniesionym głosem, a zawsze bez powodu czynione. Fakt znamieny, że w wyższych instancjach nic podobnego nie ma miejsca. (...) Rada Adwokacka wzywa członków izby, aby o wszystkich podobnych incydentach komunikowali jej niezwłocznie celem przedsiębrania właściwych kroków.

Warszawa, 15 marca 1924 Nr 11

Z Rad Adwokackich. W Warszawie.

Obwieszczenia.

Rada Adwokacka w Warszawie zawiadamia kolegów, że Walne Zgromadzenie członków Izby Adwokackiej okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie odbędzie się w dniu 29 marca 1924 r. o godz. 9 ½ rano w sali Towarzystwa Hygienicznego w Warszawie (ul. Karowa 31).

Różne wiadomości.

Biblioteka Rady Adwokackiej w Warszawie (gmach Sądu Najwyższego) wobec posiadania szczupłych funduszków na zakup książek, oraz wyczerpanie wielu dawniej wydanych dzieł na rynku księgarskim, prosi za naszym pośrednictwem wszystkich autorów-prawników o ofiarowanie jej po jednym egzemplarzu swych dzieł, tak świeżo wyszłych, jak i dawniejszych.

Warszawa, 22 marca 1924 Nr 12

W Kole Warszawskim Związku Adwokatów Polskich powstała myśl, aby, od czasu do czasu, przypominać pamięci kolegów postaci dawniejszych naszych wybitnych obrońców.

Od kilku lat mamy samodzielną organizację, dającą możliwość prawidłowego rozwoju – stworzenia typu nie adwokatów, ale adwokatury polskiej, która mogłaby odegrać rolę odpowiednią w życiu społecznym i politycznym naszego kraju. (...)

Wspomnienia te mają ożywić tradycję – z nich czerpać mamy nie tylko wiadomości o przeszłości naszej, ale i wzory dla naszej działalności. (...)

Na tym tle przesuwać się mają, w szeregu wspomnień, sylwety ilustrujące w żywych przykładach ideały obrończe naszej adwokatury XIX wieku.

Warszawa, 29 marca 1924 Nr 13

Z Rad Adwokackich. W Warszawie. Komunikat.

Rada Adwokacka w Warszawie podaje do wiadomości ogółu kolegów zatwierdzony przez Naczelną Radę Adwokacką regulamin w przedmiocie noszenia odznaki adwokackiej i zwraca zarazem ich uwagę, że od dnia 1-go kwietnia 1924 roku noszenie odznaki jest obowiązkowe w przypadku, przewidzianym w paragrafie 3 regulaminu. (paragraf 3 regulaminu miał brzmienie: „Noszenie odznaki adwokackiej obowiązuje podczas wprowadzenia spraw przed sądami wszystkich instancji oraz na posiedzeniach urzędów administracyjnych kolegjalnych, jako to: Najwyższego Trybunału Administracyjnego, urzędów ziemskich, urzędów rozjemczych i t. p., jak również w razie wyjednania audjencji w sprawach zawodowych u Prezydenta Rzeczypospolitej, marszałków Sejmu i Senatu i u poszczególnych ministrów”).

Trwający od lat kilku lecz już blizki końca zament walutowy wywołał zupełną dezorientację w ocenie pracy intelektualnej. Zarobki inteligencji pracującej, w szczególności zaś adwokatury, nie tylko nie podążyły równomiernie za spadkiem marki polskiej lecz przeciwnie coraz bardziej oddalały się od równi złotego. Czas niewątpliwie położyć kres temu nader ujemnemu zjawisku społecznemu, jakim jest niedocenywanie wartości pracy umysłowej, zwłaszcza w okresie przeszacowania wszystkich wartości na złoto. Umiarkowanie, które zachować winien adwokat przy określaniu honorarjum za udzielaną pomoc prawną, nie może wyradzać się w po-

niewieranie własnej pracy. Muszą być ustalone pewne normy, poniżej których praca adwokata, o ile nie jest zupełnie darmo, nie może być w żadnym razie opłacaną. Temi kierując się pobudkami i czyniąc zadość wyrażanym przez liczne koła kolegów życzeniom, Rada Adwokacka ustaliła najniższe normy wynagrodzenia za czynności konsultacyjne i obrończe. Taksa przewiduje najczęstsze w praktyce adwokackiej czynności a, jakkolwiek daleka od doskonałości, będzie mogła służyć kolegom za wskazówkę w stosunkach z klientelą, a ewentualnie i samej Radzie Adwokackiej przy określaniu honorarjów na podstawie art. 24 lit. h statutu.

Rada Adwokacka w Lublinie zawiadamia, że przyjęty został w poczet adwokatów okręgu sądu apelacyjnego w Lublinie Strawiński Jan z siedzibą w Lublinie, ul. Namiestnikowska 22 m. 10

Wybór: *Karolina Stremaska*